

**Wyrok z dnia 19 grudnia 2003 r., III CK 155/02**

**W sprawie o zasądzenie renty na podstawie art. 446 § 2 k.c. – wytoczonej przez żonę, zamieszkałą na Ukrainie, w związku ze śmiercią męża w wyniku wypadku samochodowego, który nastąpił w Polsce – ustalenie istnienia uprawnienia do alimentacji wymaga zastosowania prawa ukraińskiego (art. 29 ust. 1 umowy między Rzeczypospolitą Polską a Ukrainą o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych, sporządzonej w Kijowie dnia 24 maja 1993 r., Dz.U. z 1994 r. Nr 96 , poz. 465 i 466 ze zm.).**

*Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący)*

*Sędzia SN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Kazimierz Zawada*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Olgi W. i Iriny W. przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "W." S.A. w W. o odszkodowanie i rentę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 19 grudnia 2003 r., kasacji powódki Olgi W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 listopada 2001 r.

uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację Olgi W. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

**Uzasadnienie**

Olga W. i Irina W. domagały się zasądzenia od Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.” S.A. w W. na rzecz Olgi W. kwoty 5000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 czerwca 2000 r. tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej i odsetek od kwoty 6200 zł za okres od dnia 20 czerwca 2000 r. do dnia 3 marca 2001 r. oraz na rzecz Iriny W. odsetek od kwoty 15000 zł za okres od dnia 20 czerwca 2000 r. do dnia 3 marca 2001 r., a ponadto dla każdej z nich po 1000 zł renty miesięcznie.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 11 czerwca 2001 r. zasądził od pozwanego Towarzystwa na rzecz Olgi W. kwotę 5000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 listopada 2000 r. i odsetki ustawowe od kwoty 6200 zł za okres od dnia 7 listopada 2000 r. do dnia zapłaty oraz na rzecz Iriny W. odsetki od kwoty 15000 zł za okres od dnia 7 listopada 2000 r., a w pozostałej części powództwo oddalił.

Sąd Apelacyjny w Lublinie – po rozpoznaniu apelacji powódek od wyroku w części oddalającej powództwo o rentę – oddalił apelację.

Z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wynika, że w dniu 13 marca 1999 r. doszło do wypadku komunikacyjnego w G., gmina K., w którym zginął obywatel Ukrainy Leonid W., mąż Olgi W. i ojciec Iriny W. Sprawca wypadku, który został skazany za popełnienie przestępstwa drogowego, był ubezpieczony w pozwanym Towarzystwie.

Powódki są obywatelkami Ukrainy i zamieszkują na jej terytorium. Olga W. ma 41 lat, wykształcenie średnie ogólne. Do dnia 15 lutego 1999 r. pracowała jako magazynier. Została zwolniona z pracy z powodu redukcji zatrudnienia. Obecnie jest bezrobotna. Na Ukrainie nie otrzymała żadnych świadczeń z tytułu śmierci męża. W dniu 22 marca 1999 r. Olga W. została przyjęta do szpitala, gdzie stwierdzono, że cierpi na nerwicę sytuacyjną i inne schorzenia. W szpitalu przebywała jeszcze kilkakrotnie. Irina W. ma 23 lata. W lipcu 1998 r. skończyła kolegium prawnicze, uzyskując kwalifikacje młodszego specjalisty prawnika. Zarówno w chwili śmierci ojca, jaki i obecnie nie pracuje. Jest zarejestrowana jako poszukująca pracy. Irina W. otrzymywała zasiłek dla bezrobotnych. Nie kontynuuje nauki na prywatnej uczelni, ponieważ nie ma pieniędzy na czesne, a na uczelnię państwową nie próbowała się dostać, gdyż jest to bardzo trudne.

Leonid W. mieszkał z żoną i córką. Do dnia 1 października 1998 r. był zatrudniony jako ślusarz, ale przebywał na bezpłatnym urlopie z powodu braku pracy. Po rozwiązaniu umowy o pracę zarejestrował działalność gospodarczą w zakresie handlu i pośrednictwa, jednakże faktycznie nielegalnie handlował w Polsce i pracował dorywczo na budowach.

Sąd odwoławczy przyjął, że wprawdzie Sąd pierwszej instancji dopuścił się uchybienia, oceniając zasadność roszczenia o rentę bez odwołania się do art. 1 § 2 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 290 ze zm. – dalej: "p.p.m.") i postanowień umowy między Rzeczypospolitą Polską a Ukrainą o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i

karnych, sporządzonej w Kijowie dnia 24 maja 1993 r. (Dz.U. z 1994 r., Nr 96, poz. 465 i 466 ze zm. – dalej: "umowa"), jednakże to uchybienie nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia, a sama umowa została zastosowana prawidłowo.

Powódki dochodziły roszczeń odszkodowawczych wynikających z czynu niedozwolonego. Czyn powodujący szkodę (wypadek) i szkoda bezpośrednia (śmierć Leonida W.) miały miejsce w Polsce, dalszy zaś skutek czynu niedozwolonego w postaci szkody poniesionej przez powódki jest związany z obszarem prawnym ukraińskim. Donioślejszy charakter – zdaniem Sądu – ma powiązanie z obszarem prawnym samego czynu i szkody bezpośredniej, a nie dalszej szkody poniesionej przez powódki. W sprawie jest zatem – zgodnie z art. 35 ust. 1 umowy – właściwe prawo polskie.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował w sprawie prawo polskie do wszystkich kwestii związanych z dochodzonym roszczeniem. Statutowi deliktowemu podlega ocena zarówno samego źródła zobowiązania, jak i stosunku zobowiązaniowego wynikłego z czynu niedozwolonego, zatem stosowanie prawa polskiego na podstawie art. 35 ust. 1 umowy oznacza, że także ustawowy obowiązek alimentacyjny zmarłego Leonida W. wobec powódek, stanowiący przesłankę renty przewidzianej w art. 446 § 2 k.c., podlega ocenie na podstawie przepisów polskiego kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Sąd odwoławczy uznał, że nie doszło do naruszenia art. 28 ust. 1 i art. 29 ust. 1 umowy, gdyż przytoczone przepisy dotyczą roszczeń alimentacyjnych, a powódki dochodzą roszczenia odszkodowawczego, którego źródłem jest czyn niedozwolony. Sąd Apelacyjny podzielił też stanowisko Sądu pierwszej instancji, że żądanie zasądzenia renty jest nieuzasadnione, ponieważ powódki nie spełniają przesłanek przewidzianych w art. 446 § 2 k.c.

W kasacji, którą wniosła tylko Olga W., zarzucono naruszenie przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie art. 28 ust. 1 i art. 29 ust. 1 umowy oraz art. 446 § 2 k.c. w związku z art. 35 ust. 1 umowy. Powołując się na tę podstawę kasacyjną wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w kasacji zarzuty wiążą się z kwestią ustalenia prawa właściwego w sprawie, w której osoba bliska zmarłego domaga się zasądzenia renty od

zobowiązanego do naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Zgodnie z art. 35 ust. 1 umowy, odpowiedzialność z tytułu wyrządzenia szkody nie wynikającej ze stosunków umownych (czyny niedozwolone) podlega prawu tej umawiającej się strony, na której terytorium nastąpiło zdarzenie będące źródłem zobowiązania. Jednakże, gdy powód i pozwany są obywatelami tej samej umawiającej się strony, właściwe jest prawo tej strony. Sąd Apelacyjny, opierając się na przytoczonym przepisie, trafnie ustalił, że w sprawie jest właściwe prawo polskie, w Polsce nastąpiło bowiem zdarzenie będące źródłem zobowiązania, czyli wypadek samochodowy, którego następstwą spowodowały śmierć Leonida W.

Wprawdzie w doktrynie można spotkać stanowisko, że roszczenia pośrednio poszkodowanych, których łączył ze zmarłym określony stosunek rodzinny lub alimentacyjny, powinny być poddane w całości prawu właściwemu dla stosunku łączącego ich ze zmarłym (tj. statutowi rodzinnemu lub statutowi alimentacyjnemu), jednakże pozostaje ono w mniejszości. Przeważa zapatrywanie, że statut deliktowy ustala strony sporu dotyczącego roszczeń odszkodowawczych; według tego statutu należy oceniać, czy danym osobom przysługuje roszczenie, w szczególności, czy przysługuje ono tylko bezpośrednio poszkodowanym, czy też pośrednio poszkodowanym. Przyjmuje się także, że właściwość statutu deliktowego obejmuje również ocenę możliwości bezpośredniego wniesienia powództwa przeciwko zakładowi ubezpieczeń, w którym sprawca czynu był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej.

Ustalenie – na podstawie art. 35 ust. 1 umowy – właściwości prawa polskiego oznacza, że dochodzone w sprawie roszczenie o rentę podlega ocenie według art. 446 § 2 k.c. Pojawia się jednak problem, według jakiego prawa należy oceniać przesłankę roszczenia o rentę w postaci istnienia po stronie zmarłego ustawowego obowiązku alimentacyjnego wobec osoby dochodzącej tego roszczenia. Sąd Apelacyjny, rozstrzygając ten problem, uznał, że również według statutu deliktowego (a więc prawa polskiego, wskazanego przez normę kolizyjną z art. 35 ust. 1 umowy) należy ocenić kwestię, czy na zmarłym Leonidzie W. spoczywał obowiązek alimentacyjny wobec żony i córki. To stanowisko zakwestionowano w kasacji, zarzucając, że ta kwestia podlega ocenie według prawa wskazanego przez normę kolizyjną właściwą dla stosunków między małżonkami oraz między rodzicami a dziećmi (art. 28 i art. 29 umowy).

Ustosunkowując się do tego zarzutu należało rozważyć, czy kwestia istnienia – w rozumieniu art. 446 § 2 k.c. – ustawowego obowiązku alimentacyjnego zmarłego, jako przesłanki roszczenia o rentę, nie stanowi tzw. kwestii wstępnej w ujęciu doktryny prawa prywatnego międzynarodowego. Kwestia wstępna określana jest w doktrynie jako odrębny względem sprawy głównej, samoistny stosunek (samoistna sytuacja prawna), którego ocena wywiera wpływ na rozstrzygnięcie sprawy głównej. Kwestia wstępna ujawnia się dopiero po ustaleniu prawa właściwego dla sprawy głównej. Konieczność rozstrzygnięcia kwestii wstępnej wynika z norm merytorycznych prawa właściwego dla sprawy głównej, które uzależniają określone skutki prawne od istnienia jakiegoś stosunku podlegającego odrębnej normie kolizyjnej. Potrzeba dokonania oceny danego stosunku jako kwestii wstępnej może pojawić się zarówno wtedy, gdy prawem właściwym dla sprawy głównej jest obcy system prawny, jak i wtedy, gdy sprawa główna podlega prawu merytorycznemu tego państwa, w którym dokonywana jest ocena. W tym ostatnim wypadku przyjmuje się, że odszukanie prawa właściwego dla kwestii wstępnej następuje na podstawie norm kolizyjnych prawa prywatnego międzynarodowego państwa, o które w danym wypadku chodzi. Taka sytuacja występuje w rozpoznawanej sprawie; właściwe w sprawie głównej jest prawo polskie (art. 35 ust. 1 umowy), zatem prawa właściwego dla oceny kwestii wstępnej należy szukać na podstawie norm kolizyjnych obowiązujących sąd polski (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2002 r., I CKN 1137/99, OSNC 2003, nr 4, poz. 51).

Ustalenie, że istnienie – w ujęciu art. 446 § 2 k.c. – ustawowego obowiązku alimentacyjnego stanowi w niniejszej sprawie kwestę wstępną, wymaga odszukania prawa właściwego dla oceny tej kwestii na podstawie odrębnej normy kolizyjnej wskazanej w umowie dla stosunków alimentacyjnych. Jest to sytuacja, w której zachodzi potrzeba odgraniczenia statutu deliktowego, dotyczącego sprawy głównej, od statutu alimentacyjnego, właściwego dla kwestii wstępnej. Nie można zatem podzielić stanowiska Sądu drugiej instancji, który przyjął, że istnienie – w rozumieniu art. 446 § 2 k.c. – ustawowego obowiązku alimentacyjnego zmarłego podlega ocenie według statutu deliktowego.

Kwestionując przytoczone stanowisko Sądu Apelacyjnego, skarżąca zarzuciła naruszenie art. 28 ust. 1 i art. 29 ust. 1 umowy, które – jej zadaniem – zawierają normy kolizyjne wskazujące prawo właściwe do rozstrzygnięcia kwestii wstępnej.

Przepis art. 28 ust. 1 umowy, który stanowi, że stosunki prawne między rodzicami i dziećmi, w tym roszczenia alimentacyjne na rzecz dzieci, podlegają prawu tej umawiającej się strony, której obywatelem jest dziecko, dotyczy tylko stosunków między rodzicami i dziećmi. Miałby on zatem zastosowanie do ustalenia prawa właściwego dla oceny, czy na zmarłym Leonidzie W. ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny wobec córki Iriny W. i stanowiłby podstawę uznania, że do rozstrzygnięcia tej kwestii wstępnej jest właściwe prawo ukraińskie. Jednakże wyrok oddalający powództwo Iriny W. o zasądzenie renty na podstawie art. 446 § 2 k.c. uprawomocnił się, ponieważ kasację w sprawie wniosła tylko Olga W., Sąd Najwyższy zaś – zgodnie z art. 393<sup>11</sup> § 1 k.p.c. – rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia kasacją i jej podstaw, biorąc pod rozagę z urzędu jedynie nieważność postępowania. Nie zachodzi też możliwość rozpoznania kasacji na rzecz Iriny W. na podstawie art. 378 § 2 k.p.c. w związku z art. 393<sup>19</sup> k.p.c. oraz art. 73 § 2 k.p.c., ponieważ okoliczności przewidziane w tych przepisach nie występują. W rezultacie – wobec niemożności rozpoznania kasacji także na rzecz Iriny W. – zarzut, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem art. 28 ust. 1 umowy należało uznać za bezzasadny.

Należy natomiast podzielić zarzut skarżącej, że Sąd naruszył art. 29 ust. 1 umowy, albowiem przytoczony przepis, stanowiący, że w sprawach o inne roszczenia alimentacyjne z zakresu prawa rodzinnego właściwe jest prawo tej umawiającej się strony, na której terytorium ma miejsce zamieszkania osoba dochodząca alimentów, zawiera normę kolizyjną, która wskazuje prawo ukraińskie jako właściwe do rozstrzygnięcia kwestii, czy na zmarłym Leonidzie W. ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny wobec żony. Systematyka umowy wskazuje jednoznacznie, że art. 28 ust. 1 reguluje m.in. prawo właściwe dla roszczeń alimentacyjnych na rzecz dzieci, natomiast art. 29 ust. 1 dotyczy innych roszczeń alimentacyjnych z zakresu prawa rodzinnego. Inne roszczenia alimentacyjne z zakresu prawa rodzinnego to wszystkie te, które nie są roszczeniami alimentacyjnymi na rzecz dzieci, a więc także roszczenia alimentacyjne między małżonkami.

Nie ma natomiast podstaw, aby w celu ustalenia prawa właściwego dla roszczeń alimentacyjnych między małżonkami sięgać do art. 25 umowy, który określa prawo właściwe dla stosunków osobistych i majątkowych między małżonkami. Należy bowiem uznać, że w zakresie roszczeń alimentacyjnych

między małżonkami art. 29 ust. 1 umowy jest normą szczególną w stosunku do art. 25 umowy.

Argumentu wspierającego to stanowisko dostarcza porównanie art. 25 i art. 28 ust. 1 umowy. W pierwszym przepisie mowa jest o „stosunkach osobistych i majątkowych między małżonkami”, a w drugim o „stosunkach prawnych między rodzicami i dziećmi, w tym roszczeniach alimentacyjnych na rzecz dzieci”. O ile w art. 25 umowy nie ma zastrzeżenia, że ta norma dotyczy także roszczeń między małżonkami, o tyle takie zastrzeżenie zawiera art. 28 ust. 1 umowy. Brak zastrzeżenia co do roszczeń alimentacyjnych między małżonkami w art. 25 umowy potwierdza, że ma tu zastosowanie art. 29 ust. 1 umowy dotyczący innych roszczeń w zakresie prawa rodzinnego (innych niż na rzecz dzieci).

Ze względu na to, że umowa zawiera art. 29 ust. 1 dotyczący roszczeń alimentacyjnych z zakresu prawa rodzinnego (innych niż na rzecz dzieci), za nieaktualny należy uznać wyrażany na tle art. 17 p.p.m. pogląd, że statutowi stosunków osobistych i majątkowych między małżonkami podlega obowiązek alimentacyjny w czasie trwania małżeństwa. Ten pogląd został bowiem wyrażony ze względu na postanowienia art. 20 p.p.m., który określa prawo właściwe dla roszczeń alimentacyjnych między krewnymi lub powinowatymi, a nie określa prawa właściwego dla roszczeń alimentacyjnych opartych na węźle małżeństwa

Ustalenie, że art. 29 ust. 1 umowy jest miarodajny dla określenia prawa właściwego dla roszczeń alimentacyjnych między małżonkami pozwala przyjąć, że dla tych roszczeń w niniejszej sprawie jest właściwe prawo ukraińskie (stanowi ono statut alimentacyjny). Przyjmuje się, że statut alimentacyjny rozstrzyga o przesłankach roszczenia alimentacyjnego, rozmiarze i sposobie określenia wysokości świadczeń alimentacyjnych. Tak więc Sąd, aby ocenić zasadność roszczenia Olgi W. o zasądzenie renty na podstawie art. 446 § 2 k.c., powinien najpierw ustalić – według prawa ukraińskiego – czy na zmarłym Leonidzie W. ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny wobec żony. Miarodajne będą tu przepisy ukraińskiego kodeksu małżeńskiego i rodzinnego z dnia 20 czerwca 1969 r. Obowiązek alimentacyjny między małżonkami regulują przepisy art. 32-36 tego kodeksu.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).

